

ROZDZIAŁ 1

Metodologiczne założenia analizy i interpretacji narracji o narodzie kaszubskim Jana Rompskiego i próba ich zrozumienia we współczesnych badaniach

1.1. Krytyczna analiza dyskursu

Jako teoretyczną podstawę rozważań nad namysłem Jana Rompskiego o narodzie kaszubskim i kaszubskości rozumianej jako zespół cech świadczących o przynależności do narodu, w jego tekstach, literackich i publicystycznych, przyjąłem krytyczną analizę dyskursu (ang. *critical discourse analysis*). Opis i interpretację literackiej narracji jednego z czołowych ideologów grupy Zrzeszeńców starałem się oprzeć na dotychczasowej wiedzy o bodźcach uruchamiających procesy narodotwórcze i sposobach tworzenia się narodu oraz przeprowadzić je z wykorzystaniem kaszubskojęzycznych tekstów tożsamościowych, świadczących o procesach emancypacyjnych zachodzących na Kaszubach od XIX stulecia.

Niemiecki językoznawca, ceniony badacz zagadnień z zakresu lingwistyki tekstu i dyskursu Wolfgang Heinemann w artykule *Kontrowersje wokół analizy dyskursu* (2012) zwraca uwagę, że już Immanuel Kant myśleniem dyskursywnym nazywał każde myślenie kroczące od pojęcia do pojęcia, od sądu do sądu. Na tej podstawie oparli się filozofowie francuscy, m.in. Michel Pêcheux, Jacques Derrida, Jean-François Lyotard. Jednak największy wpływ na rozumienie dyskursu w Polsce miała krytyczna myśl Michela Foucaulta. Jego filozofia, a także rozliczne książki z zakresu socjologii języka, psychologii, historii i krytyki społecznej odcisnęły silne i trwałe piętno na dalszych badaniach w obszarze problematyki dyskursu w istotnych dziedzinach nauki. Jak podkreśla Heinemann, prace Foucaulta istotnie poszerzają wcześniejsze, tradycyjne

pojmowanie dyskursu – jako rozprawy zbudowanej według określonych kanonów lub dyskusji na jakiś temat. Francuskiemu filozofowi chodziło przede wszystkim o to, „by zbadać, dlaczego i w jaki sposób określone schematy myślenia kształtują całe epoki i mogą określać perspektywę, z jakiej ludzie dostrzegają świat w konkretnym czasie i w ograniczonej przestrzeni społecznej. Te dalekosiężne, najczęściej nieuświadomione mechanizmy, charakteryzuje Foucault jako powiązania wypowiedzi w ich kontekście ogólnospołecznym właśnie jako dyskursy” (Heinemann 2012: 290). Za Foucaultem dyskursy można rozumieć jako wiązki kompleksowych relacji między wypowiedziami a procesami/normami społecznymi, również jako instrumenty praktyki społecznej i sprawowania władzy, ponieważ władza konstytuuje dyskursy, legitymizuje się poprzez dyskursy, dążenie do wiedzy (dyskursywnej) jest również dążeniem do władzy (Foucault 1977: 68 n.). Przy takim ujęciu dyskursu Foucaulta interesują w sposób szczególny problemy wykluczenia jednostek z dyskursu, z zakazów, z praktyk kontrolnych i dyscyplinujących (Foucault 2002: 10 n.).

Michel Foucault natchnął wielu badaczy w różnych dziedzinach nauki, także lingwistów i literaturoznawców. Jedni i drudzy „już w latach 80. [XX w. – A.J.] zauważyli ścisłe powiązanie strukturalne i treściowe pojedynczych tekstów z poprzedzającymi je tekstami i podejmowali próbę szczegółowego uchwycenia związków również z pozycji (tekstowo)lingwistycznej – szczególnie w odniesieniu do struktur powierzchniowych, tu ujmowanych jako koncepty toposów. Nie tylko całościowe teksty odnoszą się do siebie, lecz również wypowiedzi cząstkowe, stwierdzenia, toposy” (Heinemann 2012: 293).

Szybko odstąpiono więc od pojmowania analizy dyskursu jako zwykłej interpretacji rozmowy, tj. aktywności językowej dwóch lub więcej osób, które są obecne jednocześnie w konkretnej sytuacji mówienia. W centrum zainteresowań znalazł się aspekt władzy w rozumieniu dyskursu według Foucaulta. Język stał się ważny dla wyznaczenia relacji między tekstami a strukturami społecznymi (van Dijk 1993; zob. Jabłońska 2013). Teun van Dijk zaproponował wręcz rozszerzenie znaczenia terminu „komunikacja”. Badacz ten stwierdził, że „teksty, podobnie jak wypowiedzi, również mają swych użytkowników, a mianowicie autorów i czytelników. Możemy więc też mówić o komunikacji

pisemnej, choć jej uczestnicy nie kontaktują się ze sobą twarzą w twarz, a czytelnicy bardziej pasywnie uczestniczą w interakcji” (van Dijk, red. 2001: 10). Praktyka użytkowania tekstów to zatem – z jednej strony – jakiś wymiar komunikacyjny, ale z drugiej – w myśleniu Foucaultowskim – chodzi o społeczny akt wytwarzania „komentarzy”. To właśnie komentarze, a właściwie komentarze-polityczne-interpretacje zawierają w sobie potencjał wiedzy/wyobrażeń społecznych, na którym danej władzy może szczególnie zależeć. Tak czy inaczej, nie można mówić o komunikacji ani o komentarzu, który w dyskursie tak bardzo akcentuje Foucault, „jeśli pod spodem czytanego i odcyfrowywanego języka nie biegnie suwerennie Tekst Pierwotny” (Foucault 2006: 49).

W centrum zatem znajduje się tekst, jego analiza lingwistyczna i socjologiczna oraz określenie kontekstów teoretycznych, prezentujących określoną wiedzę o świecie społecznym i interakcjach w nim zachodzących. Takie myślenie o dyskursie pozostaje pod silnym wpływem prac Foucaulta – przede wszystkim *Archeologii wiedzy* (Heinemann 2012: 293). Podstawowym celem analizy dyskursu jest rozpatrywanie historycznych kontekstów, wytwarzających dyskurs, zmieniających jego bieg, różnicujących, a czasami rozwarstwiających go. Istotną sprawą jest tu odnoszenie do współczesności „wątków dyskursu” (= jednolitych tematycznie przebiegów dyskursu), które z kolei składają się ze sporej liczby „fragmentów dyskursu” (Jäger 1993: 138), jednak w nowym dla siebie kontekście zmieniają znaczenie. Wyjście poza analizę pól wypowiedzialności (czyli tego, co da się powiedzieć) miało pozwolić na ingerencję w praktykę „poprzez to, że zostały określone wszelkie możliwości wypowiedzialności” (Jäger 2008: 9)⁴.

Nauką o tekście *par excellence* jest m.in. literaturoznawstwo. To badacze tej dziedziny sformułowali tezy, że autor jest jedynie pośrednikiem między „tekstami poprzedzającymi dany tekst, a tekstami następującymi po nim” (Heinemann 2012: 300) oraz że pojedynczy tekst został „unieważniony” w szerszym dyskursie. W tym kontekście istotna stała się kwestia, dlaczego w centrum danego tekstu

⁴ Jeśli nie zaznaczono inaczej, tłumaczenia cytatów z literatury przedmiotu i przytaczanych utworów literackich pochodzą od autora.

literackiego znalazł się taki, a nie inny problem. Przy czym równie ważna jest odpowiedź na pytanie, dlaczego ten konkretny problem został zdefiniowany w określonej formie. W takim ujęciu, podążając za Heinemannem, literatura jest, jak już u Foucaulta, rodzajem dyskursu przeciwnego; sprawia ona, że to inne (co znajduje się poza zwykłymi uwarunkowaniami dyskursu) może być wypowiedziane. Nie jest więc przypadkiem, że analiza dyskursu mogła ukonstytuować się również w tym zakresie jako ważna metoda badawcza (Heinemann 2012).

Ktokolwiek zajmował się analizą dyskursu zdaje sobie sprawę, że nie jest to jednolita metoda-teoria dyskursu, lecz złożony i wieloaspektowy obszar metodologiczny. Za pomocą narzędzi dostępnych w tymże obszarze w różnych dziedzinach nauk humanistycznych i społecznych dąży się do różnych celów. W tym miejscu bardzo wyraźnie uwidacznia się szczególna rola autorów w obszarze studiów nad dyskursem (Heinemann 2012). Chodzi o ich szczególną – często biograficznie uwarunkowaną – wrażliwość na określone kwestie etniczne, społeczne, kulturowe czy polityczne. Przykładowo, pewne aktywności inspirowane konkretnym doświadczeniem mogą powodować, że uprawiana przez autora analiza dyskursu jest bardziej zorientowana na problem, materię, tekst niż na teorię. Jak zauważa Teun van Dijk (red. 2001), w takim przypadku (humanisty zaangażowanego) cel badacza ma nie tylko charakter naukowy, ale także społeczny i niekiedy polityczny. Celem jest zmiana.

1.2. Krytyczna analiza dyskursu w badaniach narracji Jana Rompskiego

Od wielu lat – nadal powołując się na teoretyczne rozważania Teuna van Dijka – za rzecznika zmian ma się pisać te słowa. Książka ta, w pewnych miejscach, mogła więc przybrać formę tekstu społecznie zaangażowanego. Także dlatego toposy w analizie dyskursu, które przecież mogą być bardzo różne, ze względu na problem, jakim zajmuję się w tej pracy, można zawęzić do toposów: narodu, języka, tożsamości, literatury oraz historii i obywatelskości. Ponadto w dyskursie

wytworzonym przez Zrzeszińców i samego Rompskiego z pojęciem narodu kaszubskiego nierozłącznie wiąże się topos kaszubskości oraz samo jej zdefiniowanie. Kaszubskość rozumiem jako poczucie przynależności do narodu, na które składają się takie elementy jak właśnie wyszczególnione toposy: język, historia, kultura, terytorium i obywatelstwo (zob. Chlebda 2017: 10). Za Heinemannem przyjąłem, że toposy pozwalają w pewnym stopniu na sformułowanie wypowiedzi na temat rozpowszechnionej wiedzy społecznej, a także wzorców myślenia w określonym czasie (Heinemann 2012) i miejscu.

Poddałem analizie teksty Jana Rompskiego napisane w języku kaszubskim. Przyjmuję bowiem za Foucaultem, że każdy język objawia różne „sposoby bycia”, a teoria słowa wyjaśnia, „w jaki sposób język może przekroczyć własne granice i afirmować byt – poprzez ruch zabezpieczający jednocześnie sam byt języka” (Foucault 2006: 274). Wiedza polega m.in. „na odniesieniu języka do języka” i „[n]a rekonstrukcji jednolitej płaszczyzny słów i rzeczy” (Foucault 2006: 49). Francuski filozof twierdzi wręcz, że: „Istotą wiedzy nie jest ani wiedzieć, ani dowodzić, ale interpretować” (Foucault 2006: 49). Przyjmuję, że w komentarzu „przesunięcie pomiędzy tekstem pierwotnym i tekstem wtórnym występuje w dwóch ściśle powiązanych ze sobą polach” (Foucault 2002: 18). Komentarz może być zwieńczeniem „tekstu pierwotnego”, ale jednocześnie „winien on, wedle paradoksu, który zawsze odsuwa, przed którym jednak nigdy nie ucieknie, wypowiedzieć po raz pierwszy to, co tymczasem było już powiedziane, i powtarzać niezmordowanie to, czego przecież nigdy jeszcze nie mówiono” (Foucault 2002: 18–19). Moim komentarzem – przytaczając teksty Jana Rompskiego – postaram się dopełnić jego wypowiedzi.

Zrzeszińcy i Jan Rompski za elementy konstruujące naród uważali język, kulturę i politykę (Kożyczkowska 2019: 87). Projekt polityczno-literackiej grupy Zrzeszińców zakładał zinstytucjonalizowanie działalności, czego załączkiem było Zrzeszenie Regionalne Kaszubów powstałe w 1929 r. w Kartuzach. Jako forum działania miała im służyć gazeta „Zrzesz Kaszëbskô”, wydawana od 1933 r. (Szymikowski 2010: 21–31), a także tworzona przez nich literatura. Fakt powstania organizacji i publikowania własnego tytułu prasowego były oznakami uzyskania przez Kaszubów praw obywatelskich